

## LUDWIK KOTLIŃSKI

ur. 1930; Lublin



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Żydzi w Lublinie
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	Żydzi w Lublinie

### Żydzi w Lublinie

Najbardziej mi utkwilo w pamieci to, ze bylo bardzo duzo lekarzy, inteligencja zydowska, duzo lekarzy, prawnikow. Pamietam chodzilam do, matka mnie prowadzila do dentysty, do Zydowki, na 1 – go Maja gabinet miala. Bardzo przyjemna byla. To zaraz na poczatku 1 – go Maja idac od strony mostu do dworca kolejowego to byla pierwsza kamienica po prawej stronie. Na pierwszym pietrze miala gabinet lekarski, dentystyczny. Bardzo przyjemna pani, bardzo miła lekarka. Nie pamietam jej nazwiska, wiem, ze zginęła na Majdanku. Pamietam, ze tych sklepów zydowskich na Krakowskim Przedmieściu bylo sporo. Sklepów tez sporo, no kilka, okazałych sklepów zydowskich. I nie odczuwalo się tam jakiejś atmosfery jakiejś takiej anti-zydowskiej, aczkolwiek napisy w pewnym okresie tuż przed wojną byly: „Nie kupuj u Żyda” takie byly. Ale nie bylo żadnych jakichś takich dyskryminacji. Wiem, ze Żydzi obchodzili tak zwane „kuczki”. To się o tym mówilo, namioty, ze jest to Święto Namiotów, ale nie wiem jak to się odbywalo.

Data i miejsce nagrania	2004-02-06, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Krzysztof Jesionek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"